

Czy farmy wiatrowe nadal będą powstawać ?

W środę, 22. czerwca 2016 r. Prezydent RP podpisał nową ustawę o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych. Nowe przepisy wprowadzą znaczące zmiany dotyczące sytuowania na terenie kraju, słynnych w ostatnim czasie, wiatraków. W dzisiejszym artykule opowiem o głównych założeniach ustawy oraz zaletach i wadach wprowadzenia nowych regulacji.

OGÓLNE ZAŁOŻENIA

Dotychczas nie istniały przepisy określające warunki i tryb budowy oraz lokalizacji elektrowni wiatrowych. W konsekwencji instalacje lokalizowane mogły być w bliskiej odległości od posadowionych w okolicy budynków mieszkalnych. Od teraz ma się to zmienić. Z uwagi na dynamiczny rozwój energetyki wiatrowej w kraju Rząd podjął się uchwalenia nowej ustawy. Określa ona minimalne odległości sytuowania zarówno budynków mieszkalnych od elektrowni wiatrowej, jak i elektrowni wiatrowej od budynków mieszkalnych. Dzięki temu sektor odnawialnych źródeł energii oparty na energii wiatrowej ma zyskać ramy prawne do prawidłowego funkcjonowania, a zasady sytuowania farm wiatrowych mają być jasne i równe dla wszystkich.

DOTYCHCZASOWA SYTUACJA

Zbyt małe odległości elektrowni wiatrowych od budynków mieszkalnych stały się zarzewiem konfliktów pomiędzy społeczeństwem a gminami. Jak podnoszą twórcy ustawy w uzasadnieniu jej projektu wiatraki *emitują hałas, niesłyszalne dla ucha infradźwięki, powodują wibracje, migotanie światła, mogą stanowić także bezpośrednie zagrożenie życia lub zdrowia w przypadku awarii, jak również oblodzenia łopat elektrowni wiatrowej zimą*. Praktycznie samowolna lokalizacja elektrowni wiatrowych spotkała się także z krytyką ze strony Najwyższej Izby Kontroli. Z uwagi na duże zainteresowanie odnawialnymi źródłami energii oraz rozwój tego sektora konieczne było uregulowanie przynajmniej minimalnych ram realizacji inwestycji w zakresie elektrowni wiatrowych.

PRZEDMIOT REGULACJI

Zakresem ustawy objęte są warunki i tryb lokalizacji i budowy elektrowni wiatrowych, a także warunki lokalizacji elektrowni wiatrowych w sąsiedztwie zabudowy mieszkaniowej już istniejącej albo planowanej.

Ustawa nie obejmuje inwestycji realizowanych i użytkowanych na obszarach morskich. Ponadto z ustawowych definicji elektrowni wiatrowej wynika, że ustawa dotyczy wyłącznie tych urządzeń, których moc jest większa niż moc mikroinstalacji w rozumieniu przepisów ustawy o odnawialnych źródłach energii (tj. większą niż 40 kW).

ELEKTROWNIA WIATROWA I ELEMENTY TECHNICZNE

Dla brzmienia nowych przepisów podstawowe znaczenie mają dwa użyte w ustawie terminy – pojęcie elektrowni wiatrowej oraz elementów technicznych.

Zgodnie z wolą ustawodawcy elektrownią wiatrową jest budowla (rozumiana według przepisów prawa budowlanego), która składa się co najmniej z fundamentu, wieży oraz elementów technicznych i, jak już wspomniano, ma moc większą niż moc mikroinstalacji.

Z kolei elementy techniczne stanowiące składnik elektrowni wiatrowej i zostały wymienione w sposób wyczerpujący: wirnik z zespołem łopat, zespół przeniesienia napędu, generator prądotwórczy, układy sterowania, zespół gondoli wraz z mocowaniem i mechanizmem obrotu.

NADCHODZĄCE ZMIANY

Zgodnie z przepisami nowej ustawy lokalizacja elektrowni wiatrowych może nastąpić **wyłącznie na podstawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego**. Przeciwnicy funkcjonowania wiatraków chwalać takie rozwiązanie, bowiem ich zdaniem społeczeństwo powinno być wyposażone w narzędzia chroniące ich interesy w procesie inwestycyjnym. Od teraz będą mogli w trybie administracyjnym skarżyć uchwały w przedmiocie uchwalenia miejscowego planu, a tym samym mieć wpływ na lokalizowanie farm wiatrowych. Gminy, które na tę chwilę nie uchwałyły miejscowego planu mają od momentu wejścia ustawy w życie 36 miesięcy, aby uchwalić go według dotychczasowych zasad.

Nie bez przyczyny nowa ustawa określana jest często mianem „ustawy odległościowej”. Stanowi ona bowiem, że elektrownia wiatrowa może być zlokalizowana w odległości równiej lub większej od dziesięciokrotności jej wysokości obejmującej elementy techniczne, w szczególności wirnik z łopatami. W praktyce będzie to oznaczać, że minimalna odległość nowych wiatraków od zabudowy mieszkaniowej wyniesie 1,5 – 2 km. Przeciwnicy nowych regulacji stoją na stanowisku, że doprowadzi to do znacznego zahamowania rozwoju sektora odnawialnych źródeł energii dotyczącego energii wiatrowej, z czym nie sposób się nie zgodzić.

Wiatraki, które w/w norm nie spełniają, a są już zlokalizowane, będą mogły nadal funkcjonować, jednakże niemożliwe będzie podejmowanie działań zwiększających ich parametry użytkowe albo oddziaływanie na środowisko.

PRZEPISY PRZEJŚCIOWE

Znaczną część nowej ustawy stanowią tzw. przepisy przejściowe i końcowe. Regulują one sytuację postępowań, które zostały zakończone albo wszczęte przed wejściem w życie nowej ustawy. Pozwolą także na dokończenie rozpoczętych inwestycji według dotychczasowych reguł.

Co do zasady pozwolenia na budowę elektrowni wiatrowych, zgłoszenia budowy, decyzje ustalające warunki zabudowy budynków mieszkalnych pozostają w mocy. Tracą ją natomiast decyzje ustalające warunki zabudowy dotyczące elektrowni wiatrowych wydane przed dniem wejścia ustawy w życie, chyba że przed tym dniem wobec decyzji, które są nimi objęte wszczęto postępowanie o wydanie pozwolenia na budowę.

Przepisów przejściowych oraz okoliczności, które regulują jest jednak na tyle dużo, że każdorazowo konkretna sytuacja będzie wymagała indywidualnej analizy.

OCENA PRZEPISÓW

Przedstawiciele partii rządzącej są zdania, że nowe przepisy to absolutne minimum, jakie należało uchwalić, aby uregulować chociaż ramy przedmiotowego fragmentu prawa związanego z odnawialnymi źródłami energii. Opozycja krytykuje ustawę i zarzuca wskazywanie przez rząd kierunku polityki energetycznej kraju.

Z pewnością wprowadzone regulacje przyczynią się do ograniczenia stosowania odnawialnych źródeł energii, albowiem ilość terenów na których będzie można posadzić farmy wiatrowe - z punktu widzenia zastosowania w/w odległości, a przede wszystkim znalezienia odpowiednich warunków atmosferycznych jest zdaniem ekspertów bardzo ograniczona...

Autor:

Adw. Maciej Krotoski

Redaktor naczelny portalu inwestycjeliniowe.pl prowadzonego przez Kancelarię Krotoski-Adwokaci



**INWESTYCJE
LINIOWE.PL**

DLA WYKONAWCÓW I INWESTORÓW
